



Foto: <https://noizz.pl/opinie/piatka-dla-zwierzat-i-caly-nasz-sposob-myslenia-o-ich-ochronie-to-hipokryzja/ef1mspz>

Debile czy zdrajcy?

Dlaczego w naszym kraju największe polityczne szwindle dzieją się nocami? I dlaczego rządzą Polską mentalni bolszewicy, widzący w słowach 'naczelnika' najświętszą rację? I dlaczego tyle milionów ludzi dało się kolejny raz nabrać na kiełbasę wyborczą – z zielska?

18 września 2020 będzie przełomowa datą w historii najnowszej Polski. Paluszkami komuchów, socjalistów pobożnych i niepobożnych, oraz pożytecznych idiotów naciskających przyciski do głosowania w Sejmie Polska stała się Weichselgau. To, o co bezskutecznie walczyli latami niemieccy biznesmeni, spełniło się w cudowny sposób, a Anieli Merkelowa ze szczęścia nie będzie mogła z tydzień spać. Polska broniąca się gospodarczo przed wielkim bratem zza Odry zwłaszcza w rolnictwie, teraz bez walki skapitulowała. Ba, sama założyła sobie niewolniczą obrożę na szyję!



Foto: <https://agronews.com.pl/arttykul/prezes-pis-oglasza-nowy-projekt-dla-rolnictwa-piatka-dla-zwierzat-pograzy-polskie-rolnictwo/>

I nie chodzi o psy na łańcuchach. Chodzi o zamknięcie około 1000 ferm zwierząt futerkowych. Często dziesiątków lat pracy pokoleń hodowców. Ludzi, którzy swoje kapitały zainwestowali w dobrostan tych zwierząt, bo nawet mieszcuch chwile pomyślawszy zrozumie, że trzymane w złych warunkach zwierzątko nie da dobrego futra. Nawet jak będą jednorazowe odszkodowania, co z ludźmi, którzy tam pracowali? Co z tysiącami ton odpadów z ubojni, które nie musiały być utylizowane, gdyż lisy czy norki je zjadały. Teraz tę biologiczną bombę przejmą na czas jakiś zakłady utylizacyjne (mówi się, że to w 90% kapitał niemiecki). Na czas jakiś, bo bolszewicy z Sejmu i rządu załatwili na cacy polski eksport na bliski wschód. Że halal jest niedobry, to da się wytłumaczyć obecnym wiatrem, z

którym dryfuje partia rządząca. Ale ośmielili się podnieść rękę na koszer? To już chyba wymownie świadczy o zaburzeniach procesów umysłowych. Czyżby mikrocefalia*?

Za futerkami pójdzie drób klatkowy, potem świnki i bydełko. Bo klatki są „be”, za to pochwały od niejakiej Spurek są gut, podobnie jak poklepywanie przez kameraden zza Odry. Teraz oni bez skrupułów wyślą swoje mięso na rynki, gdzie do niedawna królowali polscy producenci.

Czy coś się może zmienić? Senat? Przecież socjaliści z PO-PiS-u byli znów zgodni... Prezydent? Czy w drugiej kadencji postąpi rozumnie, czy będzie notariuszem matuszki-partii?

Bardziej liczę na wystąpienia rolników i ludzi, pracujących na rzecz rolnictwa. Są w stanie urządzić tytułowemu mikrocefalom piekło. Liczę też na świadomych parlamentarzystów, którzy zagłosowali przeciw samobójczym ustawom. Przewaga mikrocefalii na Wiejskiej może znacząco zmniejszyć się i wtedy dla nich będzie zbyt późno. Ta haniebna ustawa jest początkiem otrzeźwienia z socjalistycznego snu. Zbliży się koniec końca towarzyszy spod znaku okrągłego stołu, targowiczian i podporządkowania samobójcom z Brukseli. Trzeba tylko wspólnego wysiłku wszystkich, którzy wciąż kochają ten KRAJ.



Foto: <https://swiatrolnika.info/piatka-dla-zwierzat-protesty>

*Nabyte poprzez zbyt długie lizusostwo trwałe uszkodzenie świadomości i niezależności intelektualnej.